

Stylistyczne wymiary sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu

MARIA WOJTAK
(Lublin)

Repertuar zagadnień, które mogłyby się znaleźć w obszarze zainteresowań stylistyki stosowanej, jest dość bogaty. W polskich badaniach stylistycznych tylko niektóre z nich zostały sformułowane, nie wszystkie znalazły dotąd zadowalające rozwiązanie.

Istnieje potrzeba zarówno refleksji teoretycznej, jak i analiz, które pokazywałyby na wybranych przykładach możliwości wykorzystania ustaleń stylistyki w dydaktyce i glottodydaktyce czy teorii przekładu i praktyce translatorskiej, by wymienić elementarne obszary, w obrębie których mogłaby się sytuować stylistyka stosowana.

W ramach przedstawianego opracowania chcę się zająć wybranymi problemami związanymi z doskonaleniem lub kształtowaniem sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu. Będzie to zatem niewielkie poletko możliwych zastosowań stylistyki, poletko ważne z paru względów, o których będzie jeszcze mowa w artykule.

Nad zagadnieniami związanymi z kształceniem Polaków ze Wschodu, w tym z pracą nad doskonaleniem sprawności komunikacyjnej kandydatów na studia i studentów polskiego pochodzenia, trzdzi się od kilku lat spore grono językoznawców. Rezultaty tych badań można znaleźć w tomach zbiorowych redagowanych przez J. Mazura (1992, 1993, 1994, 1995).

Kładzie się przy tym nacisk na nauczanie komunikacyjne, jakkolwiek istnieją rozbieżności w sposobie rozumienia istoty i metod takiego nauczania (por. dla przykładu Miodunka 1995: 12 i literaturę, do której autor się odwołuje), a ocena podręczników do nauki języka polskiego pod kątem ich przydatności w kształto-

waniu sprawności komunikacyjnej studentów ze Wschodu nie zawsze wypada pomyślnie (por. m. in.: Czarnecka 1990, Sieradzka 1994, Miodunka 1995).

Zwężenie zakresu uwzględnianych w podręcznikach zjawisk nie może jednak dziwić, wszak komunikacja językowa jawi się jako skomplikowane działanie (por. Mazur 1995a: 30-31), wymagające od uczestników interakcji rozległej wiedzy dotyczącej zarówno systemu językowego, jak i sposobu organizacji wypowiedzi w określonych sytuacjach, a także wiedzy encyklopedycznej, w tym zwłaszcza tego zasobu wiadomości, które tworzą kompetencję kulturową (zob. Gajda 1995).

W tym szkicu nie będę się jednak odwoływać do podręczników, gdyż młodzi ludzie, którzy w różnym stopniu opanowali umiejętność posługiwania się językiem polskim, nie są jedynymi użytkownikami polszczyzny na obszarach dawnego ZSRR. Działania zmierzające do doskonalenia sprawności komunikacyjnej tego grona osób nie mogą więc być związane jedynie z dydaktyką, muszą obejmować ponadto różnorodne formy poradnictwa. Potrzeby są ogromne, gdyż większość Polaków ze Wschodu posługuje się sprawnie językiem swoich przodków jedynie w mowie. Brak wzorców poprawnego użycia form językowych otwiera ich wypowiedzi na wpływy języków obcych, zwłaszcza rosyjskiego (szczegółowo wszystkie te zagadnienia omawia Mazur 1995b, por. też Krucka 1995).

Braki nie dotyczą jednak wyłącznie tego kompleksu zjawisk, który określa się mianem sprawności systemowej (Grabias 1994). Lektura tekstów, które nie są tworzone w sztucznych sytuacjach, związanych z procesem dydaktycznym, lecz stanowią realizację rzeczywistych potrzeb komunikacyjnych, pokazuje zjawisko poziomu sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu w nieco szerszym zakresie. Wypowiedzi, o których tu mowa, to listy (zbiór ok. siedemdziesięciu tekstów) kierowane bądź do redakcji kwartalnika „Rota”, bądź do prezesa Fundacji Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie. Zasługują one bez wątpienia na wszechstronną analizę. W ramach przedstawianego szkicu zostaną jednak omówione wybrane zagadnienia, związane z realizowaniem się językowej sprawności społecznej, a więc dostosowywaniem formy wypowiedzi do statusu odbiorcy oraz tego składnika sprawności komunikacyjnej, który określa się mianem sprawności pragmatycznej (Grabias 1994). Do podstawowych wyznaczników tych sprawności należą, jak wiadomo, umiejętności stosowania w wypowiedziach różnorodnych składników etykiety językowej oraz stopień opanowania wzorca gatunkowego wypowiedzi, a także umiejętności osiągania celów komunikacyjnych. Postulaty uwzględniania w procesie dydaktycznym ćwiczeń doskonalących umiejętności w tym zakresie i propozycje metodyczne znajdujemy m. in. w następujących publikacjach: Czarnecka (1990: 111-137), Mazur (1995a: 34).

Na etykietę składa się cała gama różnorodnych zjawisk, co sprawia, że można ją charakteryzować z różnych punktów widzenia. Nie ma potrzeby przedstawiania wszystkich opcji i podejmowania dyskusji z ich twórcami i zwolennikami. Wystarczy się ograniczyć do ujęć, które uznajemy za najbardziej operatywne dla potrzeb kształcenia sprawności komunikacyjnej użytkowników języka, w tym zwłaszcza sprawności komunikacyjnej naszych rodaków ze Wschodu.

Powróćmy więc do koncepcji postrzegania etykiety językowej w kategoriach stylu (Grabias, Skubalanka 1979: 55-59). Twórcy tej koncepcji uznają styl grzecznościowy za jedyny wariant stylistyczny języka zdeterminowany społecznie, czy też szerzej, uwikłany społecznie, gdyż określa on miejsce danej osoby w grupie, tworzy więzy, wyraża relacje międzygrupowe itd. Wyodrębniają ponadto sześć klas zjawisk językowych, uznawanych za składniki tego stylu, a więc: tytuły i apostrofy, grzecznościowe określenia eufemistyczne, nazwy odnoszące się do osób powiązanych szczególnymi więzami społecznymi, konwencjonalne określenia własnej postawy emocjonalnej, formuły służące kontaktom w grupach społecznych lub umożliwiające zrywanie takich kontaktów. Koncepcja ta funkcjonuje nadal w literaturze poświęconej zagadnieniom etykiety jako jedna z propozycji ujmowania tych problemów (por. Ożóg 1990, Czarnecka 1990). Wobec tego jednak, że nasza wiedza o etykiecie językowej znacznie się od tego czasu poszerzyła, można się pokusić o jej modyfikację.

Styl grzecznościowy mógłby być zatem ujmowany jako skonwencjonalizowana całość obejmująca wzorce zachowań postrzeganych w ramach danej kultury jako grzeczne. Byłby to typ stylu relatywizowany do wspólnoty kulturowej, która go stworzyła, co nie oznacza absolutnej oryginalności. Wiadomo wszak z ustaleń wielu językoznawców, że zasada grzeczności należy do najbardziej ogólnych zasad rządzących konwersacją, choć nie musi działać w sposób obligatoryjny (por. dla przykładu Awdiejew 1991: 9 i w tym artykule wskazówki bibliograficzne).

Punkt widzenia, pozwalający odróżnić ten styl od innych stylów, jest wyznaczony przez charakterystyczny dla danej kultury model grzeczności. Owo wyznaczanie polega na przypisywaniu wypowiedziom (językowym zachowaniom ludzi) określonego zbioru sensów ogólnych, wśród których najważniejsze jest zasygnalizowanie przynależności do wspólnoty kulturowej. Zbiór reguł, które tworzą taki model nie składa się jednak wyłącznie z zasad wyróżniających daną wspólnotę. Model grzeczności pełni funkcję dyferencyjną jako całość.

Nie ma zgody między badaczami co do kształtu modelu grzeczności charakterystycznego dla współczesnej polskiej wspólnoty kulturowej (por. Ożóg 1990: 12; Marcjanik 1992: 27-28; 1993: 271). Większość z wyodrębnianych przez nich zasad

(przyjazne traktowanie partnera, okazywanie skromności, współodczuwanie, itd.) to reguły uniwersalne. Polski model grzeczności wyróżnia, jak się wydaje, zakres stosowania dyrektywy wymagającej okazywania szczególnego szacunku wybranym członkom wspólnoty (społeczeństwa).

Na tym poziomie abstrakcji, o którym mowa do tej pory, styl grzecznościowy funkcjonowałby jako typ stylu związany z określonym modelem grzeczności, typ stylu charakterystyczny dla tworzącej go wspólnoty kulturowej. Jest to jednak styl osobliwy, gdyż nie da się włączyć w system stylów danego języka (por. Grabias, Skubalanka 1979, 56). Nie można go też opisywać dyferencjalnie w stosunku do poszczególnych składników systemu stylów (por. Bartmiński 1991, 35), ponieważ on się na te style nakłada, czy może lepiej byłoby mówić, że je przenika.

Wspomniane kłopoty z umiejscowieniem stylu grzecznościowego w obrębie systemu stylów funkcjonalnych charakterystycznych dla współczesnej polszczyzny nie uprawniają do zepchnięcia go w niebyt. Istnieje przecież, o czym już była mowa, funkcja, którą się mu przypisuje, funkcja odzwierciedlania i kreowania przewidzianych konwencją relacji między interlokutorami. Można mu też przypisać szereg cech o statusie wyróżników (preferencji, tendencji, dominant) – postawa ku drugiemu człowiekowi, tradycjonalizm (konserwatyzm), stereotypizacja działań językowych, patetyczność (podniosłość), mówienie nie wprost, niebezpośredniość wysłowienia (rozwlekłość). Jest to, jak widać, zbiór roboczo określonych wyróżników. Można na nim jednak, na użytek tego szkicu, poprzestać, gdyż dla funkcjonowania tego stylu jako składnika sprawności komunikacyjnej ważniejsze są realizacje sytuacyjne.

W każdym z wyodrębnionych w danym języku stylów funkcjonalnych przewidziane są rodzaje zachowań językowych (akty mowy, gatunki wypowiedzi), w których zasada grzeczności (i reguły szczegółowe) przejawia się obligatoryjnie (od zwrotu grzecznościowego na przykład wypada zacząć list, prosi się mniej lub bardziej grzecznie itd.), takie, których ona zupełnie nie dotyczy (na przykład groźby) oraz takie, dla których jest obojętna (por. uwagi Marcjanik – 1993; 272 – o typach aktów etykiety).

Status stylu grzecznościowego komplikuje się także dlatego, że funkcja grzecznościowa zachowań językowych jawi się jako naddana w stosunku do funkcji społecznych (Grabias, Skubalanka 1979). Istnieją zatem społeczne warianty stylu grzecznościowego, które kreują relacje społeczne i są zarazem przez te relacje zdeterminowane. Repertuar wykładników tego stylu odpowiada grupom (środowiskom) społecznym (etykieta wiejska, etykieta młodzieżowa, etykieta duchowieństwa itd.) – różnicuje się przy tym na formy używane w kontaktach wewnątrz-

grupowych i w kontaktach z przedstawicielami innych środowisk. Zarówno o repertuarze językowych wykładników, jak i ich zastosowaniu w interakcjach decydują określone parametry, a więc przede wszystkim relacje (rangi społeczne) interlokutorów i typ kontaktu (por. Tomiczek 1983, Ożóg 1990, Grabias 1994).

W związku z tymi uwarunkowaniami wariantom stylu grzecznościowego w jego realizacjach sytuacyjnych można przypisać cechę stereotypowości – takie działania językowe przeważają w kontaktach oficjalnych – lub cechę oryginalności – wyróżnik wypowiedzi w kontaktach nieoficjalnych (zwłaszcza towarzyskich i rodzinnych).

O stereotypowości wypowiedzi decyduje dobór wykładników przewidzianych dla danej sytuacji przez konwencję, a więc wierna realizacja wzorca zachowań językowych, w tym zwłaszcza wzorca tekstowego (pojęcie znane m. in. z pracy Sandig 1986 – wracam do tej problematyki w dalszej części artykułu). Oryginalność zachowań w kontaktach nieoficjalnych może się wiązać z kreatywną postawą wobec reguł modelu grzeczności i wprowadzaniem innowacji językowych, a więc wzbogacaniem repertuaru środków o nowe składniki lub innowacyjnym użyciem znanych form.

Zasób wykładników etykiety, którymi dysponuje współczesna polska wspólnota kulturowa jest dość bogaty (por. następujące opracowania: Tomiczek 1983; Ożóg 1990; Marcjanik 1992, 1993; Zgólkowie 1992). Pomijając w tej chwili kwestie sporne dotyczące statusu poszczególnych form oraz różnice terminologiczne, spróbujmy się pokusić o wymienienie najważniejszych grup (klas) owych wykładników:

– na poziomie tekstowym (czy raczej na poziomie wypowiedzi) będą to: akty mowy wskazujące podyktowane konwencją grzecznościowe relacje między partnerami, a więc np. podziękowania, przeproszenia, powitania, pożegnania itp. (Marcjanik 1992: 28), wyrażenia, które mogą pełnić doraźnie funkcję grzecznościową, są to zwykle formuły lub ich zbiory tworzące mikroteksty (por. Marcjanik 1992: 30; Tomiczek 1992: 22-24), – na poziomie leksykalnym i gramatycznym zaś będą to: formy adresatywne (pronominalne i nominalne) oraz towarzyszące im formy czasownikowe (najbardziej pełne opisy tych form i charakterystykę zasad ich użycia zawierają publikacje: Tomiczek 1983, Ożóg 1990).

Stopień opanowania repertuaru przedstawionych wykładników oraz reguł ich stosowania w tekstach można traktować jako miernik sprawności komunikacyjnej określonego użytkownika języka lub ich grupy.

Chcąc mówić bardziej konkretnie o sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu, chociaż nie określimy jej przecież precyzyjnie, przyjrzyjmy się z róż-

nych punktów widzenia wybranym cechom ich wypowiedzi epistolarnych. Sytuacja komunikacyjna, w ramach której przyszło nadawcom analizowanych listów próbować realizacji różnorodnych celów, nie była łatwa. Sprawność w ich osiągnięciu zależała w mniejszym bodaj stopniu od znajomości wzorca gatunkowego listu, w większym od umiejętności wyboru form językowych wypełniających najważniejsze składniki jego struktury. Podstawowa trudność wiązała się z dominującymi w korespondencji próbami ocieplenia oficjalnej komunikacji, wyrażania intencji w sposób szczególnie grzeczny a nieszablonowy. Nadawcy listów realizowali więc niejednokrotnie jakieś działanie językowe niezgodnie z normami językowymi lub zasadami stylu grzecznościowego, charakterystycznego dla współczesnej polskiej wspólnoty kulturowej, ale informowali przez to odbiorcę o szczerości, spontaniczności swych zachowań lub bezwiednie, nie wprost zdradzali swój wiek, wykształcenie itd. (por. pojęcie informacji stylistycznej Dolinin 1987: 31-33).

Zobaczmy zatem, jak były wystylizowane poszczególne składniki struktury listu, odwołując się do struktury wzorca (por. ustalenia Dąty 1989: 146-147): 1. data, 2. zwrot grzecznościowy rozpoczynający list, 3. treść listu: A. wstęp: a) podziękowanie, b) przeproszenie, c) powód pisania, B. treść właściwa, C. zakończenie: a) prośba o odpowiedź, b) ponowienie podziękowania, c) ponowienie przeproszenia, d) informacja o zakończeniu pisania, 4. zwrot grzecznościowy pożegnalny kończący list, 5. podpis piszącego, 6. ewentualnie post scriptum.

Gdy idzie o pierwszy składnik, to trzeba powiedzieć, że albo się nie pojawiał, albo umieszczano go na końcu. Składnik drugi przybierał formę: apostrofy w postaci szablonowego zwrotu do adresata: (*Wielce*) *Szanowny Panie* + imię lub nazwa funkcji bądź nazwisko w formie wokatywnej. Stosunkowo często spotyka się formuły wieloskładnikowe, odzwierciedlające najprawdopodobniej jedną z najważniejszych zasad grzecznego zachowania – im dłużej, tym grzeczniej. Składnik, o którym teraz mowa mógł ponadto mieć formę powitania: bezpośredniego z użyciem czasownika *witać*, np.: *Witam serdecznie Pana Prezesa!* lub powitania pośredniego, ale standardowego: *Dzień dobry (Szanowny) Panie* + nazwa funkcji lub imię. Wśród powitań zdarzają się też formuły religijne – *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus* oraz całe szeregi form szczególnie w intencji nadawców uroczystych: *Czołem Panu, Pani X, całej Fundacji! Z wielkim szacunkiem do Was!* Naruszenie reguł w sposobie wystylizowania tej ostatniej formuły wiąże się z użyciem struktury naśladującej obce konstrukcje i z umieszczeniem określenia *Czołem* w osobliwym kontekście (por. na temat sposobu jego użycia Ożóg 1990: 27).

Wyznaczniki gatunkowe przewidują, by we wstępnej części listu umieszczać podziękowanie i ponowić je w subskrypcji. Nadawcy analizowanych listów przestrzegali tej reguły konsekwentnie. Uderza też różnorodność sposobów formułowania dziękczynnych aktów mowy. Przeważają podziękownia bezpośrednie:

– z czasownikiem *dziękuję*, uzupełnianym określeniami intensyfikującymi: *pięknie, serdecznie, całym gorącym sercem*,

– z użyciem bardziej oficjalnych formuł: *Pragnę złożyć na Pana ręce najgorętsze podziękowania; Przysyłamy serdeczne podziękowanie; Sercem przepelnionym wdzięcznością składam podziękowanie* (por. repertuar podziękowań opisany przez Ożoga 1982: 261).

Niewielka jest liczba przykładów odwoływania się do wzorców podziękowań pośrednich. W kilku zaledwie listach pojawiły się formuły życzące: *Za Waszą pracę Bóg zapłać; Z góry serdecznie Bóg zapłać*.

Kunszt stylizatorski nadawców listów będzie można pokazać dopiero wtedy, gdy poddamy ich wypowiedzi analizie odwołując się do pojęcia wzorca tekstowego (por. Sandig 1986, Mazur 1990, Wojtak 1990), czyli konwencjonalnie określonego zespołu działań, podporządkowanych konkretnej intencji. Obejmuje on strukturę podstawową, w obrębie której sytuują się tylko podstawowe czynności, strukturę maksymalną i struktury alternatywne. Wzorce tekstowe dla podziękowania przedstawiają się następująco:

a) wersja podstawowa:

kto dziękuje (w jaki sposób) komu za co

b) wersja maksymalna:

kto w którym imieniu dziękuje w jaki sposób komu za co

c) wersje alternatywne.

Za modelową realizację wersji podstawowej mogą uchodzić następujące fragmenty listów: *Dziękuję za Pana postawę, możliwość współpracy; Dziękuję Panu za podtrzymanie, za ciepłe słowa; Jeszcze raz dziękuję Panu za jego dobre serce; Serdecznie dziękuję Panu za książki*. Wersja maksymalna rzadko pojawia się w analizowanych listach. Oto przykład najbardziej wyrazisty: *W imieniu wszystkich członków Związku Polaków na Białorusi oddziału w X serdecznie dziękuję za udzieloną pomoc*. Warto także przytoczyć taką redakcję, w której wzorec tekstowy jest realizowany poprawnie, usterki zaś wynikają z mieszania schematów składniowych typowych dla języka polskiego i rosyjskiego: *Od imienia Polaków Łotwy przysyłamy serdeczne podziękowanie dla Pana za ogromną pracę, co robicie dla nas*.

Alternatywne wersje można uznać za sporadyczne. Na formułowanie podziękowań w oryginalny sposób, inna rzecz czy zawsze akceptowalny, decydują się osoby szczególnie wrażliwe na estetykę słowa. Oto podziękowanie kończące list osoby, która redakcji „Roty” powierzała także swoje wiersze: *Serdecznie dziękuję za ogromną pracę, za poświęcenie dla nas, za mądre myśli, za przepiękną, mądrą i ukochaną „Rotę”*. *Niech Bóg Wam zapłaci za Waszą pracę ukochane, złote, polskie pszczołki. Bo te pszczołki dają nam miód polskiej słodyczy, leczą nas od tęsknoty za Polską, niosą nam precudny nektar ojczysty i nie mają żądła.*

Atmosfera szczególnej grzeczności towarzyszy końcowym partiom listów. Konwencja gatunkowa przewiduje bowiem, by umieszczać w nich pozdrowienia i życzenia (czasem poprzedzone formułą zapowiadającą koniec pisania oraz specjalną formułą pożegnalną – por. Data: 1989, 150-151). Zapowiedź końca pisania przybiera z reguły w analizowanych listach postać stereotypową: *Na tym kończę*. Pozdrowienia także mają kształt formuł: *Serdecznie pozdrawiam; Serdecznie Pana pozdrawiam, Ślę Państwu najserdeczniejsze pozdrowienia; Pozdrowienia dla wszystkich pracowników Fundacji.*

Od szablonu odbiegają natomiast życzenia, chociaż trudno mówić o dążeniu do oryginalności jako tendencji dominującej. Zakres wyborów stylistycznych ograniczony jest jednak mocno ramami konwencji. W obrębie konwencji mieszczą się przecież nawet życzenia niebezpośrednie (tzn. bez czasownika życzyć): *Szczęść Boże!, Szczęść Wam Boże ukochani!, Szczęść Wam Boże!, Niech Bóg błogostawi Was w każdej chwili.*

Najczęściej pojawiają się realizacje wzorca podstawowego (kto – życzy – komu – czego) z rozbudowanym występującym na ogół w postaci wyliczenia członem ostatnim: *Życzę Wam wszystkiego, co w życiu można zwać szczęściem, a więc zdrowia, pogody ducha, pomyślności i ludzkiej życzliwości.; Życzę Szanownemu Panu dobrego zdrowia, wiele łask Bożych, szczęścia i sukcesów.*

Za realizację wzorca alternatywnego można uznać rozbudowane wypowiedzi z użyciem form trybu życzącego, nieco patetyczne, choć nie zawsze poprawne językowo. Porównajmy: *Niech nie zabraknie Panu siły i zdrowia od Boga a wdzięczność zachwyconych Polaków z Lidy będzie Panu wsparciem na rzecz odrodzenia polskość na Wschodzie. Niech Pan Bóg wszystkich ochrania od złego!*

Listy oficjalne powinny się kończyć formułą sygnalizującą rozwiązanie kontaktu, wyrażającą szacunek, realizującą jedną z ważnych zasad modelu grzeczności – zasadę dowartościowania partnera. Nadawcy analizowanych tekstów wybierali przeważnie formuły zawierające słowa *szacunek* lub *poważanie*: *Z szacunkiem; Z serdecznym szacunkiem i wdzięcznością; Z głębokim (najgłębszym) szacunkiem;*

*Z poważaniem, Z ogromnym poważaniem; Z wyrazem najgłębszego poważania i szacunku. Próby odświeżenia standardu nie są zbyt częste. Oto jedna z najbardziej oryginalnych (choć purysta powiedziała by oczywiście, że to redakcja dewiacyjna):
Pozostają z wyrazami najgorętszych serdecznych szacunków.*

Umiejętność realizowania wzorców gatunkowych wypowiedzi, należyte opanowanie wzorców tekstowych dla różnych działań językowych, a więc zdolność dokonywania wyborów stylistycznych relewantnych sytuacyjnie – to szereg umiejętności decydujących o poziomie sprawności komunikacyjnej użytkowników języka.

Osoby, dla których język polski jest językiem drugim, muszą stale pracować nad doskonaleniem owej sprawności. Zarówno w dydaktyce szkolnej, jak i w ramach poradnictwa językowego, jakim można by było objąć Polaków mieszkających zagranicą, powinny się zatem znaleźć opracowania z zakresu stylistyki. Szczególnie pouczających danych mogłaby dostarczyć skupiona na analizie wzorców tekstowych stylistyka pragmatyczna.

Nie chodzi przy tym jedynie o dydaktyzm totalny, o narzucanie wzorców zachowań językowych. Popularyzacja wiedzy z zakresu stylistyki mogłaby się bowiem wiązać z opisem wypowiedzi Polaków ze środowisk emigracyjnych. Trzeba im przecież pozwolić mówić własnym głosem – trzeba potraktować ich wypowiedzi jako źródło bogacenia repertuaru wzorców zachowań językowych charakterystycznych dla polskiej wspólnoty językowej.

By te stwierdzenia nie były pustym dźwiękiem, przytoczę na koniec najpierw list napisany bardzo poprawnie, to znaczy zgodnie z regułami przewidzianymi we wzorcu, ale przypominający, jako żywo, fragment podręcznika, a więc stereotypowy – nie własny, a potem fragmenty listu oryginalnego, napisanego w sposób odbiegający w dużej mierze od szablonu (pomijam błędy w sposobie użycia konkretnych form językowych):

(dane nadawcy)

(adresat – pełna nazwa i adres)
miejscowość, data

Dzień dobry Państwu!

Pisze Wam studentka Wyższej Szkoły Języków Obcych w Mińsku. Uczymy się języka polskiego. Chciałabym nim dobrze władać, żeby pracować jako tłumacz albo nauczyciel. Bardzo interesuje mnie historia Polski, jej kultura i literatura. Kiedy przyjeżdżam do Brześciu, gdzie mieszkają moje rodzice, zawsze z zadowoleniem oglądam telewizję polską.

Uważam, że to jest bardzo dobrze, że teraz w naszej szkole wyższej studenci mają możliwość studiować język polski. Niestety, w naszych studiach brakuje nam nie tylko

podręczników, ale nawet słowników polsko-rosyjskich i rosyjsko-polskich.

Bardzo się ucieszyłam, kiedy dowiedziałam się, że istnieje Wasza Fundacja. Jeżeli Państwo mają możliwość wysłać słowniki i podręczniki, byłabym Wam bardzo wdzięczna.

Z okazji zbliżających się świąt wiele radości, dobrobytu, sukcesów życzy Wam
(podpis)

Szanowny Panie Prezesie!

Wpadłam dziś w szczególnie, smutny nastrój. Dlatego, że napisałam Panu, że wybieram się do Polski, do Lublina. Tak to tak, ale jest problem!

Dalej następuje opis kłopotów finansowych, a zwłaszcza trudności związanych ze sfinansowaniem podróży, w zakończeniu zaś autorka pisze:

Jeżeli w tym roku ja nie pojedę do Polski, to o przyszłości (że pojedę znów) i nie trzeba myśleć! Oto, co się dzieje u nas! Mam nadzieję, że nie zanudziłam Pana moimi problemami.

Bardzo chciałabym pojechać, ale fortuna... Takie ludzkie życie – pasiaste: pasek – czarny, pasek – biały.

Wszystkiego dobrego Panu!
Przepraszam za błędy!
(podpis)

Literatura

- Awdiejew A., 1991, *Strategie konwersacyjne (próba typologii)*, „Socjolingwistyka” XI.
- Bartmiński J., 1991, *Odmianny a style języka. – Wariacja w języku*, red. S. Gajda, Opole.
- Czarnecka U., 1990, *Nauczanie mówienia w języku polskim jako rozwijanie kompetencji komunikacyjnej (program dydaktyczny)*, Kraków.
- Data K., 1989, *Struktura tekstu listowego*, „Język Polski”, z. 3-5.
- Dolinin K.D., 1987, *Stilistika francuzskiego jazyka*, Moskwa.
- Gajda S., 1995, *Kompetencja kulturowa a kształcenie sprawności porozumiewania się*. – Mazur 1995.
- Grabias S., Skubalanka T., 1979, *Spoleczne uwarunkowania stylów języka*, „Socjolingwistyka” II.
- Grabias S., 1994, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.
- Krucka B., 1995, *Rusycyzmy składniowe w języku Polaków ze Wschodu na tle polsko-rosyjskich kontrastów językowych*, – Mazur 1995.
- Marcjanik M., 1992, *Typologia polskich wyrażen językowych o funkcji grzecznościowej*. – *Język a kultura*, t. 6. *Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, Wrocław.

- Marcjanik M., 1993, *Etykieta językowa*. – *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2. *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław.
- Mazur J., 1990, *Styl i tekst w aspekcie pragmatycznym*, „Socjolingwistyka” IX.
- Mazur J., 1992, red., *Problemy kształcenia Polaków ze Wschodu*, Lublin.
- Mazur J., 1993, red., *Metodyka kształcenia językowego Polaków ze Wschodu*, Lublin.
- Mazur J., 1994, red., *Merytoryczne kształcenie Polaków ze Wschodu*, Lublin.
- Mazur J., 1995, red., *Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu*, Lublin.
- Mazur J., 1995a, *Językowe i kulturowe warunki kształcenia sprawności komunikacyjnej*. – Mazur J., red., 1995.
- Mazur J., 1995b, *Kultura języka polskiego na Wschodzie w aspekcie podmiotowym i normatywnym*. – *Kultura języka dziś*, red., W. Pisarek, H. Zgólkowa, Poznań.
- Miodunka W., 1995, *Sprawność komunikacyjna a inne sprawności w kształceniu obco-krajowców*. – Mazur J., red., 1995.
- Ozóg K., 1982, *Podziękowania w polszczyźnie mówionej*, „Język Polski”, z. 4-5.
- Ozóg K., 1990, *Zwroty grzecznościowe współczesnej polszczyzny mówionej*, Zeszyty Naukowe UJ, Prace Językoznawcze, z. 98, Warszawa-Kraków.
- Sandig B., 1986, *Stilistik der deutschen Sprache*, Berlin-New York.
- Sieradzka B., 1994, *Podręczniki do nauki języka polskiego jako obcego oparte na zasadach podejścia komunikacyjnego*. – *Kształcenie porozumiewania się*, red., S. Gajda, J. Nocoń, Opole.
- Tomiczek E., 1983, *System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego. Socjolingwistyczne studium konfrontatywne*, Wrocław.
- Tomiczek E., 1992, *Z badań nad istotą grzeczności językowej*. – *Język a kultura*, t. 6. *Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, Wrocław.
- Wojtak M., 1990, *Z problematyki opisu stylu tekstów użytkowych na podstawie analizy ogłoszeń matrymonialnych*, „Poradnik Językowy”, z. 2.
- Zgólkowie H., T., 1992, *Językowy savoir-vivre*, Poznań.

Stylistic Dimensions of the Communicative Skill of Polish People From the East

Acquiring communicative skill that would be sufficient for successful interaction is not easy for people who have to treat Polish as a second language. Both in teaching and in linguistic guidance it is necessary to introduce all the questions that are discussed in pragmatic stylistics, including genre models, text models and various ways of their realization. However, to make it possible for Polish people from abroad to speak with their own voice, one should also present and propagate the models of language behaviour they have created.